

Oczami niewidomego: czy to już wiosna?

Data publikacji: 25.03.2017 10:10

"Wiosna, wiosna ach to Ty..." śpiewał niezapomniany Marek Grechuta. A co wy myślicie o tej porze roku?

□

Na pewno jest to pora roku, dzięki, której robimy się bardziej weseli, życie nas cieszy, dni stają się dłuższe i jak to mówią niektórzy „możemy wygrzać kości” czy „podładować akumulatory” po zimie.

Każdy z nas przegląda już szafy i zastanawia się, co już schować na pół roku głęboko do szafy, a co z niej wyciągnąć i się nie wystraszyć w lustrze. Ale nie chodzi o to, że trochę przybraliśmy i czas się odchudzić.

Wielkimi krokami zbliża się wiosna. Ubrania zakładamy coraz lżejsze, na twarzy pojawia się częściej uśmiech.

Osoby widzące mogą powoli obserwować w przydomowych ogródkach budzące się z zimowego snu przebiśniegi, krokusy, tulipany czy narcyzy. W kwiaciarniach czy marketach można zakupić cięte kwiaty, które w wazonach pozwalają nam już zauważyć zbliżającą się wiosnę.

W tym okresie mamy duży przypływ energii i niesamowitą chęć do życia.

Widać jak ludzie są weseli, zaczynają częściej i chętniej wychodzić ze swoich domów, aby pospacerować i pooddychać świeżym wiosennym powietrzem.

Ale takie osoby jak ja, czyli niewidome, ociemniałe i słabo widzące tych budzących się do życia kolorów, niestety, nie widzą. Ci, którzy utracili wzrok mogą sobie jedynie przypomnieć jak dany kolor wygląda.

Ale również my możemy poczuć zbliżającą się wiosnę. O dojrzeniu zielonej trawy, czerwonych tulipanów, błękitnego nieba, koloru kwitnących drzew nie ma mowy. Jest jednak zapach i inne zmysły, które mamy sprawne.

Czujemy zapach kwiatów, czujemy grzejące słońce słyszymy padający wiosenny deszcz. Coraz częściej o poranku budzi nas śpiew ptaków, które też czekają na te cieplejsze i słoneczne dni. Za kilka dni zaczniemy słyszeć pszczoły i osy, których nie trzeba widzieć, bo wystarczy w tym przypadku słuch.

Dotykem można nie widząc znaleźć typową wiosenną oznakę bazie czy też pojawiające się pierwsze liście na drzewach.

Tak, więc wiosna jest chyba najpiękniejszą porą roku, tak bardzo wyczekiwaną przez każdego z nas. Zarówno w przyrodzie jak i w wyobraźni. Mam nadzieję, że wkrótce na stałe już u nas zagości.

Andrzej Koenig